

***sygn. akt: I C 565/12***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 03 lipca 2013 roku

***Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny***

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marek Tęcza

Protokolant Aneta Adamowicz

po rozpoznaniu w dniu 03 lipca 2013 roku

w Z.

sprawy z powództwa ***M. S.***

przeciwko ***(...) S.A. w S.***

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy punkt I wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 29 sierpnia 2012 roku, wydanego w sprawie I C 565/12,

II. zmienia punkt II wyżej wskazanego wyroku zaocznego w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda M. S. kwotę 1.716,20 zł (jeden tysiąc siedemset szesnaście złotych i dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 600, zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. akt: I C 565/12

## UZASADNIENIE

Powód M. S. wystąpił z powództwem przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 3.648,15 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.898,15 zł od dnia 09 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 750, zł od dnia 20 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podał, że w dniu 09 marca 2012 roku stanowiący jego własność samochód marki V. (...) o nr rej. (...) został uszkodzony w wyniku kolizji drogowej i w związku z tym wystąpił do strony pozwanej, czyli ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, o jej naprawienie. W dniu 15 marca 2012 roku strona pozwana sporządziła kalkulację naprawy auta powoda zamykającą się kwotą 1.313,85 zł, którą przekazano powodowi. Powód nie zgodził się z wysokością wyliczonego odszkodowania i zlecił niezależnemu rzeczoznawcy określenie rzeczywistych i niezbędnych kosztów naprawy, który według rzeczoznawcy wyniósł 4.212, zł. Zdaniem powoda strona pozwana bezzasadnie w swojej wycenie zastosowała nieoryginalne części zamienne, obniżyła wartość tych części o 72 %, obniżyła cenę materiałów lakierniczych o 33%, zastosowała rażąco zaniżoną stawkę robocizny, przyjęła ceny części z lutego 2012 roku, zastosowała kod warunkowy 28 w wielkości 0 %. Koszt wykonania opinii to kwota 750, zł. Wobec powyższego powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty rzeczywistego odszkodowania oraz kwoty z tytułu dokonanej wyceny. Powód podniósł, że należy mu się odszkodowanie powiększone o podatek VAT i w wysokości umożliwiającej przywrócenie auta do stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę, podkreślił przy tym że nie jest koniecznym warunkiem dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela, z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, jego uprzednia naprawa. Roszczenie odsetkowe uzasadnił brzmieniem art. 14 ust. 1 ustawy

z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Wyrokiem zaocznym z 29 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Zgorzlecu uwzględnił powództwo w całości. W sprzeciwie od tego wyroku strona pozwana wniosła o uchylenie go i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu potwierdziła, że ponosi co do zasady odpowiedzialność za skutki kolizji drogowej z 05 marca 2012 roku, jednak jej zdaniem spełniła już swoje zobowiązanie poprzez zapłatę na rzecz powoda kwoty 1.313,85 zł. Tym samym sporną według strony powodowej jest jedynie wysokość odszkodowania, do którego jak oświadczyła, jest w stanie dopłacić 1.458,84 zł którą to kwotę ustalono później na podstawie kalkulacji nr (...) sporządzonej w systemie A. dopiero 07 sierpnia 2012 roku. Strona pozwana podniosła, że powód nie przedłożył rachunków dokumentujących faktyczne koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, a strona pozwana sporządziła swoją kalkulację na bazie protokołu oględzin, z uwzględnieniem średnich stawek za roboty blacharskie i lakiernicze oraz uśrednionych cen części zamiennych. Ponadto podniosła, że żądanie zwrotu należności za kalkulację naprawy jest nieuzasadnione, bowiem koszty sporządzenia kalkulacji naprawy nie są normalnym następstwem działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W kolejnym piśmie procesowym z 16 października 2012 roku powód stwierdził, że nie widzi możliwości zawarcia ugody na zaproponowanych przez stronę pozwaną warunkach i podtrzymał swoje dotychczasowe żądania i wnioski

#### ***W toku postępowania sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 09 marca 2012 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd V. (...) nr rej. (...), którego właścicielem był M. S.. Sprawca kolizji zawarł umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów z (...) S.A. w S.. M. S. w tym samym dniu zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który przyjął ją do likwidacji.

dowód: okoliczności bezsporne, protokół szkody nr (...) z 15 marca 2012 roku k. 11, oświadczenie sprawcy wypadku k. 65-66, kserokopie dokumentów sprawcy wypadku k. 67-70, pismo strony pozwanej do F. K. z 28 marca 2012 roku k. 71-72, dokumentacja fotograficzna k. 83-103;

W wyniku kolizji w samochodzie M. S. uszkodzeniu uległy tylny zderzak oraz hak holowniczy. Przy przyjęciu, dla użytych do naprawy części zamiennych, cen nowych oryginalnych części z certyfikatem oraz stawek kosztów robocizny na poziomie 100, zł za roboczogodzinę, zgodnie z kalkulacją sporządzoną w systemie A. wymiana haka holowniczego oraz tylnego zderzaka i jego lakierowanie w pojeździe M. S. to koszt 3.517,44 zł netto, czyli 4.326,45 zł brutto.

dowód: dokumentacja fotograficzna k. 83-103, częściowo kalkulacja naprawy nr (...) z 17 marca 2012 roku k. 19-22, częściowo kalkulacja naprawy nr (...) z 07 sierpnia 2012 roku k. 48-52, częściowo odpis kalkulacji naprawy nr (...) z 15 marca 2012 roku k. 12-13 oraz k. 53-56, ocena techniczno-ekonomicznej S\_17\_DŁ\_TE\_2012 r. z 10 kwietnia 2012 roku k. 14-18, opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 130-142;

W toku postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w S. wyceniło szkodę w pojeździe na kwotę 1.313,85 zł, którą wypłaciło M. S.. Ponieważ nie zgodził się on z taką wyceną zlecił sporządzenie określenia wartości szkody rzeczoznawcy samochodowemu z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego D. Ł., który sporządził kalkulację, szacując koszty naprawy pojazdu na kwotę 4.212,48 zł. Za ekspertyzę M. S. zapłacił 750, zł. Pismem z 12 kwietnia 2012 roku wezwał on (...) S.A. w S. do zapłaty kwoty 3.648,15 zł w terminie do 19 kwietnia 2012 roku. Po odebraniu odpisu pozwu (...) S.A. w S. dokonało ponownej kalkulacji szkody, którą wyceniło na kwotę 2.772,69 zł.

dowód: odpis kalkulacji naprawy nr (...) z 15 marca 2012 roku k. 12-13 oraz k. 53-56, pismo strony pozwanej z 23 kwietnia 2012 roku k. 57, kalkulacja naprawy nr (...) z 17 marca 2012 roku k. 19-22, odpis rachunku nr (...) z 10 kwietnia 2012 roku k. 23, odpis przedsądowego wezwania do zapłaty z 12 kwietnia 2012 roku k. 24, przesądowe wezwanie do zapłaty z 12 kwietnia 2012 roku k. 63, pismo strony pozwanej do powoda z 28 marca oraz 02 sierpnia 2012 roku k. 73, odpis kalkulacji naprawy nr (...) z 07 sierpnia 2012 roku k. 48-52;

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako uzasadnione należało uwzględnić w całości. Na podstawie art. 34 ust 1 i 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zmianami) z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę, której następstwem jest między innymi uszkodzenie mienia, zaś odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. W związku z tym odpowiedzialność strony pozwanej wynika z art. 822 § 4 kc, zgodnie z którym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 kc), a ponadto świadczenie zobowiązanego nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych, jednak powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego lub przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności, natomiast przedmiotem sporu był jedynie zakres tej odpowiedzialności, wyznaczany przez przepisy art. 361 kc i 363 kc. Zgodnie z art. 363 § 2 kc wysokość odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Skoro zaś, stosownie do postanowień z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050 ze zm.), cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem wysokości szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest tak właśnie określona cena naprawy pojazdów. Jest to zatem cena części zamiennych i usług obejmująca podatek VAT (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 kwietnia 1997 roku w sprawie III CZP 14/ 97, wyroku z dnia 11 czerwca 2001 roku w sprawie V CKN 226/00, wyroku z dnia 07 sierpnia 2003 roku w sprawie IV CKN 387/01 oraz uchwale z dnia 17 maja 2007 roku w sprawie III CZP 150/06).

Przy wyliczeniu wartości szkody poza sporem był zakres uszkodzeń w pojeździe powoda, czyli części samochodu, które uległy uszkodzeniu. Zarówno w kalkulacji strony pozwanej sporządzonej w postępowaniu likwidacyjnym 15 marca 2012 roku oraz w załączonej do odpowiedzi na pozew z dnia 03 sierpnia 2012 roku, jak i w kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda jako uszkodzone zakwalifikowano: zderzak tylny gruntowany i hak holowniczy. Różnica dotyczyła wymontowania i zamontowania listwy środkowej zderzaka tylnego. Ponieważ strona pozwana kwestionowała wycenę sporządzoną na prywatne zlecenie powoda przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, ruchu drogowego i wypadków drogowych oraz kalkulacji warsztatowej. Wskazać należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Zdaniem sądu sporządzonej w postępowaniu opinii biegłego sądowego T. K. należy przyznać pełen walor wiarygodności, bowiem była jasna, logiczna i wyprowadzone przez biegłego wnioski co do ogólnych zasad wyliczenia kosztu naprawy samochodu powoda były zasadne w świetle wskazań wiedzy technicznej i zasad doświadczenia życiowego, a ponadto co należy podkreślić nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron. Biegły w swojej opinii wyliczył wartość szkody w pojeździe powoda na kwotę 4.326,45 zł przyjmując wartość oryginalnych, certyfikowanych nowych części zamiennych i przy uwzględnieniu średnich stawek za robociznę w wysokości 100, zł za godzinę, które określił jako stawki stosowane w zakładach o odpowiednim standardzie wyposażenia i zapewniających wysoką jakość prac naprawczych. Podane przez biegłego uzasadnienie takiej właśnie stawki jest przekonujące i poparte rzeczą argumentacją, co wskazuje, że przyjmowane przez stronę pozwaną stawki ustalane są w sposób dowolny i mają na celu zaniżenie należnego świadczenia, bowiem w wycenie sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego przyjęto stawkę 50, zł za roboczogodzinę, czyli rażąco niską i stosowaną w zakładach naprawczych o bardzo niskim standardzie, a dopiero po otrzymaniu odpisu pozwu do wyliczenia przyjęto stawkę 95, zł za roboczogodzinę, która jest stawką zbliżoną do średnich stawek stosowanych na terenie Z. i okolic. To wskazuje na dowolność strony pozwanej

w przyjmowaniu wysokości tych stawek, która w obliczu zawisłości sprawy podniosła stawkę za roboczogodzinę o prawie 100 %. Uzasadnione zdaniem sądu było również przyjęcie 100 % indeksu za lakierowanie, bowiem z opinii biegłego wprost wynika, że powinno się zadać lakier 2-warstwowy (...). Ponadto biegły podkreślił, że strona pozwana w swojej pierwotnej wycenie zastosowała potrącenie w wysokości aż 72 % ceny części zamiennych, a przyjęte w wycenie sporządzonej na zlecenie powoda wymontowanie i zamontowanie listwy środkowej zderzaka tylnego, której w tym typie V. (...) nie przewidziano, nie wpływa na wycenę szkody.

Zdaniem sądu uzasadnionym było przyjęcie kosztu nowych, certyfikowanych i oryginalnych części zamiennych, bowiem ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonego pojazdu. Jak wskazano wyżej przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 października 1972 roku w sprawie II CR 425/72). Podkreślić należy, że tylko części oryginalne dają gwarancję należytej jakości i prawidłowego współdziałania z pozostałymi podzespołami naprawianego samochodu, co wskazał biegły przytaczając wyniki badań prowadzonych przez brytyjski instytut (...) oraz firmę (...) oraz wskazując problemy z tzw. zamiennikami w warsztatach naprawczych. Ponadto zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku w sprawie III CZP 80/11 – zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Pozwany nie wykazał, żeby użycie oryginalnych części doprowadziło do wzrostu wartości pojazdu przed wypadkiem, a biegły w swojej opinii odniósł się do tej kwestii (k. 136, str. 7 opinii). Na marginesie jedynie należy w tym miejscu tylko wskazać, że kwota przyjęta w opinii biegłego, a stanowiąca pełny koszt naprawy przy użyciu fabrycznie nowych oryginalnych części i średnich stawek stosowanych w warsztatach w kwocie 4.326,45 zł jest nawet wyższa niż kwota wyliczona w operacie szacunkowym sporządzonym na prywatne zlecenie powoda, a po doręczeniu odpisu pozwu strona pozwana była gotowa zgodzić się na dopłatę kwoty 1.458,84 zł co zdaniem sądu potwierdza poprawność zastosowanej metody wyliczenia wartości naprawy, przyjętych stawek roboczogodzin, zakresu i stawek prac lakierniczych oraz kosztów części zamiennych. Tym samym biorąc pod uwagę, iż w trakcie postępowania likwidacyjnego została wypłacona uprawnionemu kwota 1.313,85 zł, powodowi należała się różnica w wysokości 3.012,60 zł (4.326,45 zł – 1.313,85 zł), a ponieważ w pozwie zawarto żądanie zasądzenia kwoty 2.898,15 zł taką kwotę z tytułu odszkodowania należało zasądzić (art. 321 § 1 kpc).

Ponadto powód dochodził zwrotu kosztów ekspertyzy poniesionych w postępowaniu przedsądowym w wysokości 750, zł. Sąd uznał to żądanie za usprawiedliwione, gdyż wydatek ten był celowy i umożliwił powodowi jako osobie nie posiadającej wiedzy specjalnej na weryfikację stanowiska strony pozwanej dotyczącego decyzji o przyznaniu odszkodowania. Dokument ten miał charakter pomocniczy, ale biegły sądowy T. K. dokonując w opinii ustalenia kosztów naprawy odniósł się do wyceny sporządzonej przez D. Ł., uznając ją prawie w całości za prawidłową (kwestia wymontowania i zamontowania listwy środkowej zderzaka tylnego oraz przyjęcia lakieru jednowarstwowego zamiast dwuwarstwowego została omówiona przez biegłego i nie miała ona znaczącego wpływu na poprawność prywatnej wyceny). Zgodnie więc z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 02 września 1975 roku w sprawie I CR 505/75 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku w sprawie III CZP 24/2004 w takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 kc).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc i art. 482 kc. Zgodnie z art. 817 § 1 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, które stanowią że jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Natomiast orzeczenie dotyczące odsetek od kwoty za sporządzoną kalkulację naprawy sąd oparł o pismo powoda z 12 kwietnia 2012 roku, wysłane w dniu 13 kwietnia 2012 roku, w którym zakreślił on termin na spełnienie świadczenia do dnia 19 kwietnia 2012 roku. Wobec tego następnym dniem, zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie, należało uznać, za

początkowy dla liczenia zwłoki strony pozwanej z zapłatą tej kwoty, tym bardziej, że strona pozwana w ogóle nie odniosła się do zasadności żądania odsetkowego.

Mając na uwadze powyższe sąd utrzymał w mocy punkt I wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 29 sierpnia 2012 roku, czyli zasądającego kwotę 3.648,15 zł z odsetkami od kwoty 2.898,15 zł od 09 kwietnia 2012 roku oraz od kwoty 750, zł od 20 kwietnia 2012 roku zmieniając go w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wobec przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego i jej kosztów.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 183, zł, koszty wynagrodzenia biegłego 916,20 zł (k. 144, 154), koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600, zł ustalone na podstawie § 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (DZ.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa 17, zł czyli łącznie 1.716,20 zł.

Mając powyższe na uwadze, należało orzec, jak w sentencji wyroku.